



ANDRZEJ STACHURA

Dnia 11 maja 1946 r. Sąd Grodzki w Opatowie w osobie sędziego Al. Zalewskiego, z udziałem protokolanta R. Cybulskiego, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk oraz o znaczeniu przysięgi sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 108 i następnych kpk, po czym świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Andrzej Stachura
Wiek	51 lat
Imiona rodziców	Kacper i Katarzyna
Miejsce zamieszkania	Marcinkowice, gm. Opatów
Zajęcie	rolnik
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarany
Stosunek do stron	obcy

W miesiącu czerwcu 1944 r., daty dokładnie nie pamiętam, dokonano na Rynku w Opatowie zamachu, w wyniku którego zastrzelony został szef miejscowego SD, Schultz. Zamachowcami byli trzech młodzi ludzie, którzy ratowali się ucieczką w kierunku miejsca, w którym zamieszkuję. Obserwując to z własnego pola, na którym wówczas pracowałem, widziałem, jak w pewnej chwili jeden z żandarmów, młody, wysoki szatyn, Alfred Biller, wyskoczył zza muru cmentarnego i krzycząc po polsku „stój”, począł strzelać do nich z automatu. Zamachowcy poczęli się ostrzeliwać i kontynuowali ucieczkę, którą dwu spośród nich zdołało się uratować, podczas gdy trzeci przypłacił to życiem.